

Sygn. akt III AUa 1037/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Joanna Baranowska (spr.)

del. SSO Karol Kotyński

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 r. w Ł.

sprawy **B. M. i M. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt V U 121/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1037/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 03.12.2014 r. i ustalił, że odwołująca B. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników z tytułu zatrudnienia w Biurze (...) M. G. od dnia 1 czerwca 2014 do nadal.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

B. M. urodziła się dnia (...) Mieszka w miejscowości N. G. - w odległości około 3km od miejsca, gdzie miała być świadczona praca. Odwołująca B. M. jest synową siostry M. G.. Odwołująca B. M. w 2009 r. ukończyła szkołę w kierunku ekonomiczno- administracyjnym – II Liceum Profilowane w Zespole Szkół Rolniczych w N.. W tej szkole odwołująca zaliczyła takie przedmioty jak rachunkowość, prace biurowe. Ukończyła kurs e-learningowy w zakresie podatki organizowany przez (...) Sp. z o.o. Odwołująca B. M. w okresie 2 lat w 2010-2012 r. uczyła się w Wyższej Szkole (...) we W. na kierunku rachunkowość. Naukę przerwała z przyczyn finansowych. Odbiła staż w Ośrodku Pomocy (...) w N. jako referent w okresie od 01.07.2009 r. do 31.11.2009 r. oraz w okresie od 01.03.2010 r. do 30.09.2010 r. w firmie Handel (...). spożywczo – przemysłowymi S. S.. Odwołująca B. M. pracowała w okresie od 10.2010 r. do 12.2010 r. w oparciu o umowę zlecenia w sklepie, w okresie od 05.04.2011 r. do 15.11.2011 r. w K. jako kasjer sprzedawca. W okresie od 02.01.2013 r. do 31.05.2014 r. odwołująca B. M. zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotna.

Odwołująca M. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Biuro (...) od 01.09.2008 r. M. G. pracuje także zawodowo jako księgowa w firmie we W., dojeżdżając codziennie do pracy 35 km w jedną stronę. Działalność polega na prowadzeniu biura rachunkowego. Biuro jest czynne dla klientów od godziny 18-tej. Przychody za 2013 r. wyniosły 75699, 11 zł, a dochód – 46741,57 zł. Za 2014 r. przychód wyniósł – 76651,11 zł, a dochód – (...),78. Przychody miesięczne to kwoty rzędu 5000-6000 zł., a dochody od czerwca 2014 r. spadły z kwot rzędu 3000-4000 zł do kwot 970-1960. W tym okresie odwołująca M. G. straciła dwóch klientów z O., którzy chcieli mieć księgowego bliżej miejsca działalności. Pozyskała jednak do obsługi dwa sklepy. Do spornego zatrudnienia, M. G., nie zatrudniała pracowników. Pomagał jej, w wolnych chwilach, syn D. G. (1), pracujący zawodowo i posiadający swoją rodzinę.

W dniu 31.05.2014 r. firma Biuro (...) i odwołująca B. M. sporządzili umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku księgowa za wynagrodzeniem 2000 zł. Praca odwołującej B. M. polegała na przyjmowaniu i układaniu dokumentów chronologicznie, wprowadzaniu danych według programu księgowego, kserowaniu dokumentów, drukowaniu zestawień, wpinaniu ich do segregatorów, archiwizowaniu dokumentów. Zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło w terminie. B. M. dowiedziała się o możliwości zatrudnienia od swojej matki, która jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w pewnym okresie była klientem biura M. G..

Gdy odwołująca B. M. zaczęła korzystać ze zwolnień lekarskich, M. G. – pomagał jej syn D. G. (1), podobnie jak poprzednio. Nikt nie został zatrudniony, gdy B. M. zaczęła okazywać zwolnienia lekarskie. Od dnia 01.01.2015 r. została zatrudniona A. F.. Osoba ta także jest spowinowacą z M. G.. Obecnie okazało się, iż także ta osoba jest w ciąży i przedstawiła zaświadczenie o niezdolności do pracy.

W związku z zatrudnieniem B. M. sporządzone zostały listy płac, listy obecności, kwestionariusz osobowy, podanie o pracę. Odwołująca B. M. przedstawiła zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy z dnia 22.05.2014 r., życiorys. Brak jest dowodów wykonywania pracy odwołującej w postaci dokumentów podpisanych przez B. M. z uwagi na to, iż odwołująca M. G. wykonuje większość czynności w drodze elektronicznej. B. M. żadnych dokumentów nie podpisywała. Jedynie numerowała dokumenty.

W związku z ciążą odwołująca pozostawała pod opieką lekarza W. F. – (...) w N.. Cięża została stwierdzona w dniu 20.05.2014 r. – 7 tydzień. W dniu 12.08.2014 r. wydano zaświadczenie o 20- tygodniowej ciąży. Przed porodem zainteresowana przedstawiała zwolnienie lekarskie od dnia 02.09.2014 r. z powodu zagrażającego poronienia.

Dziecko urodziło się w dniu (...)

Odwołująca po sporządzeniu umowy o pracę, wykonywała faktycznie pracę. Przychodziła do siedziby firmy w godzinach dostosowanych do potrzeb, wykonywała czynności do których została upoważniona. B. M. miała kwalifikacje do wykonywanej pracy. M. G. miała możliwość i potrzebę zatrudnienia pracownika.

Decyzją z dnia 03.12.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż B. M. nie podlega od dnia 01.06.2014 r. do nadal ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) wobec stwierdzenia, iż umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania uprawnień do korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i służyła obejściu obowiązujących przepisów prawa.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przywołując treść art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt.1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uznał odwołanie za uzasadnione wskazując, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, pozwala stwierdzić, iż odwołująca B. M., po sporządzeniu umowy o pracę, faktycznie pracę na rzecz M. G. wykonywała, za które otrzymywała wynagrodzenie i powinna zostać objęta tytułem ubezpieczenia od dnia 01.06.2014 r.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz.121), oraz art. 83 kodeksu cywilnego;
- naruszenie przepisów o postępowaniu, tj. art.233 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania lub jego uchylenie i przekazanie Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie organu rentowego okoliczności sprawy, wskazują, że zawarcie umowy o pracę pomiędzy B. M. a M. G. było pozorne i nastąpiło tylko w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Okoliczności te układają się w logiczną całość stanowiąc uzupełniający się ciąg zdarzeń i nie mogą być podważone o ustalenia poczynione przez Sąd, które opierają się tylko i wyłącznie na zeznaniach odwołujących i świadka - syna Pani G.. Ponieważ osoby te, są zainteresowane pozytywnym dla nich rozstrzygnięciem, ich wyjaśnienia powinny być poddane starannej i obiektywnej analizie. Tak samo jak i zeznania Pana D. G. (1), która jest synem Pani M. G..

W ocenie apelującego, stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że Pani G. miała potrzebę zatrudnienia pracownika, oraz, że Pani M. faktycznie wykonywała pracę, w świetle zgromadzonego materiału nie mają potwierdzenia. Z przeprowadzonego postępowania wynika, że przed 01.06.2014r., tj. przed zatrudnieniem Pani M., Pani G. nigdy nie zatrudniała pracownika, a obowiązki, które miała wykonywać Pani M., do dnia 01.06.2014r. wykonywał Pan D. G. (1). Wątpliwości w przedmiotowej sprawie budzi także w ocenie skarżącego fakt zatrudnienia Pani M. od 01.06.2015r., tj. od miesiąca, w którym dochody Pani G. spadły z kwot rzędu 3.000 - 4000zł do kwot 970-1.960 zł. Ponadto, mało wiarygodnym jest zatrudnianie osoby bez kwalifikacji, na stanowisku księgowej z wynagrodzeniem 2.000 zł., na umowę na czas nieokreślony, bez uprzedniego sprawdzenia kompetencji pracownika. Za pozornością zawartej umowy o pracę przemawia w ocenie organu rentowego także fakt, że z zeznań odwołujących, a także z postępowania przed organem rentowym wynika, iż Pani M. przyjmowała i układała dokumenty chronologicznie, wprowadzała dane do programu księgowego, kserowała dokumenty, drukowała zestawienia, wpinała je do segregatorów, archiwizowała dokumenty. Trudno dać wiarę, że czynności te miały zajmować odwołującej Pani M. po 8 godzin dziennie. Ponadto rozbieżne są także ustalenia dotyczące godzin pracy Pani M.. W postępowaniu wyjaśniającym przez organem rentowym, Pani G. wskazała, że Pani M. pracowała w godzinach od 11.00 do 18.00, natomiast w postępowaniu przed Sądem Pan D. G. (2) zeznawał, że Pani M. pracowała w godzinach od 18.00 do 22.00. Pani G. natomiast zeznawała, że czas pracy Pani M. był ruchomy, w zależności od potrzeb, i jej czasu wolnego. Powyższe w ocenie apelującego także świadczy jednoznacznie o potrzebie stworzenia stanowiska pracy dla odwołującej, a nie o potrzebie zatrudnienia pracownika.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw i podlega oddaleniu.

Analiza całokształtu materiału dowodowego sprawy wskazuje, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny rozpoznawanej sprawy, a zatem zarzut naruszenia art. 233 kpc jest bezpodstawny. Sąd Apelacyjny w Łodzi traktuje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji jako własne i znajdujące pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu skarżącego wskazującego na dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzut tak sformułowany jest bezzasadny w badanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy dokonał własnej oceny materiału dowodowego z którego wyciągnął uzasadnione wnioski co do tego, że wnioskodawczyni nawiązała stosunek pracy z M. G. i pracę tą wykonywała.

Co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się

przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Po tych ogólnych rozważaniach co do reguł oceny dowodów przechodząc do zarzutów apelacji stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy poprawnie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń co do tego, że wnioskodawczyni zawarła przedmiotową umowę z M. G. jedynie dla pozoru.

Apelujący poza przedstawieniem własnej interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wykazał, aby przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. O pozorności danej umowy decydują bowiem okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., a te muszą występować w czasie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawna pozorna charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Aby jednak uznać czynność prawną za pozorną występować musi także druga przesłanka, tj. adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na złożenie tego oświadczenia jedynie dla pozoru. W wyroku z dnia 5 października 2005 roku w sprawie I UK 32/05 Sąd Najwyższy wskazał, że „wady oświadczenia woli dotyczące umowy o pracę, nawet powodujące jej nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy, takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia”. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało natomiast, iż wnioskodawczyni jako pracownik wykonywała swoje obowiązki, a M. G. jako pracodawca świadczoną przez wnioskodawczynię pracę przyjmowała i wypłacała jej wynagrodzenie. Ponadto praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i w miejscu przez niego wskazanym. Co więcej z materiału dowodowego wynika, że M. G. wykazała potrzebę zatrudnienia pracownika, bowiem przed zatrudnieniem wnioskodawczyni pomagał jej syn. Zatem już z tego faktu wynika, że M. G. nie była w stanie wykonywać samodzielnie wszystkich czynności związanych z prowadzeniem działalności, a nie można oczekiwać nawet od osób najbliższych, że zawsze będą kosztem własnego czasu i czasu własnej rodziny pomagać w prowadzeniu cudzej działalności gospodarczej. Po udaniu się przez wnioskodawczynię na zwolnienie lekarskie M. G. ponownie korzystała z pomocy syna, a od 1 stycznia 2015 roku zatrudniła innego pracownika. Także przejściowy spadek przychodów M. G. nie może świadczyć o braku potrzeby zatrudnienia wnioskodawczyni. Podnoszony zaś argument organu rentowego o wygórowanych warunkach finansowych wnioskodawczyni, kształtujących się w wysokości 2.000 zł pozostaje bez znaczenia dla oceny faktu samego zatrudnienia wnioskodawczyni w ramach stosunku pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności potwierdzają prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego i trafność wyprowadzonych na jej podstawie wniosków. Apelacja poza głównym zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przedstawia jedynie własną polemiczną ocenę materiału dowodowego, która z uwagi na prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego i mieszając się w granicach art. 233 § 1 k.p.c. oceną dowodową nie może stanowić podstawy do poważenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób bowiem zgodzić się z organem rentowym, iż zawarta między wnioskodawczynią, a M. G. umowa o pracę

może być uznana za pozorną, ani też zmierzającą do obejścia prawa, albowiem nie może być uznany za cel, którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę chęć uzyskania uprawnień wynikających z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd prezentowany w utrwalonym orzecznictwie, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której były wykonywane obowiązki i prawa wynikające z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku, wydanym w sprawie II UK 141/04, OSNP 2005/15/35 umowie o pracę nie naruszającej art. 22 k.p. nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Skoro bowiem art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli – stosownie do art. 2 k.p. – osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko umowę o pracę zawarły, to obejściem prawa w świetle tego przepisu jest zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Podobne stanowisko zawarte zostało w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku wydanym w sprawie I UK 32/05, M. P. Pr. (...). W sytuacji zaś, gdy doszło do zawarcia umowy o pracę, jak też do jej realizacji poprzez świadczenie umówionej pracy i przyjmowanie jej przez pracodawcę, tak jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie, nie może być mowy o działaniu w celu obejścia prawa.

Mając na uwadze powyższe należało oddalić apelację jako bezzasadną, na podstawie art. 385 kpc.